

WEEKEND

18 LIPCA 2018 (NR 4)

WYGRAMY ZE SMOGIEM, JEST ROZWIĄZANIE

Świetna wiadomość dla mieszkańców Jaworzna!

Po zmianie władz samorządowych za kilka miesięcy będą mogli liczyć na pełny zwrot wydatków na ekologiczny piec. Kandydat na prezydenta w tegorocznych wyborach samorządowych

◀ Paweł Bańkowski przekonuje, że jest w stanie zwiększyć pulę budżetową na ten cel. Dzięki temu dopłaty do nowego pieca wyniosą do 100 procent jego wartości, czyli realnie mogą sięgnąć nawet kilkunastu tysięcy złotych!



BAŃKOWSKI: 100% DOPŁATY DO EKOPIECA!

STR. 3



W JAWORZNIE-SZCZAKOWEJ PODRÓŻE Z NOWEGO PERONU

PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A. WŁĄCZAJĄ NOWOCZESNE URZĄDZENIA STEROWANIA RUCHEM, POWSTAJĄ BEZKOLIZYJNE SKRZYŻOWANIA. NA ODCINKU JAWORZNO SZCZAKOWA – TRZEBINIA, MODERNIZOWANYM ZA PRAWIE 300 MLN ZŁ, WIDĄĆ EFEKTY INWESTYCJI.

Kończy się modernizacja linii E30 na odcinku Jaworzno Szczakowa – Trzebinia.

Przebudowa stacji i przystanków osobowych, wymiana torów, sieci trakcyjnej i urządzeń sterowania ruchem kolejowym zwiększa komfort i bezpieczeństwo podróży oraz przewozu towarów w regionie i na trasie międzynarodowego połączenia, Niemcy – Polska – Ukraina, od Zgorzelca po Przemysł.

Na stacji Jaworzno Szczakowa zakończono zasadniczy zakres przebudowy peronu nr 3. Został on podwyższony, co znacznie uła-

twia wsiadanie i wysiadanie z pociągów. Pasażerom służy 200 m wiata i nowe oświetlenie. Są ławki, gabloty informacyjne oraz czytelne oznakowanie. Podłączona jest informacja głosowa. Dojść na peron można podziemnym przejściem.

Prace w tym obiekcie jeszcze się kończą. Pasażerowie w tym roku będą mogli skorzystać z 2 wind – od strony miasta i na peron. Bezpieczeństwo zapewnią nowoczesne urządzenia. Na stacji w Jaworznie Szczakowej zbudowano lokalne centrum sterowania. Komputerowe

urządzenia zapewnią bezpieczne sterowanie ruchem kolejowym na odcinku Jaworzno Szczakowa – Trzebinia. Nowe pomieszczenia i systemy poprawią także warunki pracy dyżurnych ruchu.

Kontynuowane są prace przy budowie wiaduktów drogowych w Jaworznie w ciągu ul. Bukowskiej i Mroczka oraz w Balinie. Bezkolizyjne obiekty zwiększą poziom bezpieczeństwa, gdyż zastąpią przejazdy kolejowo – drogowe.

Na stacji Jaworzno Ciężkowice trwa budowa przejścia pod torami oraz nowego peronu.

Na przystanku w Balinie budowana jest kładka dla pieszych. Prace na tym odcinku obejmują 15 km linii kolejowej, 33 obiekty inżynieryjne, a także 2 przejazdy kolejowo – drogowe. Przystanki w Jaworznie Ciężkowicach i Balinie będą przystosowane do obsługi osób o ograniczonych możliwościach poruszania się.

Dzięki modernizacji zwiększy się przepustowość linii, a dostosowanie jej do prędkości 160 km/h znacznie skróci czas przejazdu m.in. na trasie Katowice – Kraków. Zakończenie prac na odcin-

ku Jaworzno Szczakowa – Trzebinia planowane jest w I kwartale 2019 r. Koszt modernizacji odcinka to 296 mln zł netto.

Na linii Katowice – Kraków zakończenie wszystkich prac planowane jest w 2020 r. Wówczas najszybsze pociągi pokonają trasę w ok. 1 godzinę. Wartość projektu Katowice – Kraków to ok. 2 mld złotych netto.

Projekt na linii E30 Katowice – Kraków realizowany jest w ramach unijnego instrumentu finansowego CEF „Łącząc Europę”. **IW**

BĘDĄ DOPŁATY DO EKOPIECA!

ŚWIETNA WIADOMOŚĆ DLA MIESZKAŃCÓW JAWORZNA! PO ZMIANIE WŁADZ SAMORZĄDOWYCH ZA KILKA MIESIĘCY BĘDĄ MOGLI LICZYĆ NA PEŁNY ZWROT WYDATKÓW NA EKOLOGICZNY PIEC. KANDYDAT NA PREZYDENTA W TEGOROCZNYCH WYBORACH SAMORZĄDOWYCH PAWEŁ BAŃKOWSKI PRZEKONUJE, ŻE JEST W STANIE ZWIĘKSZYĆ PULĘ BUDŻETOWĄ NA TEN CEL. DZIĘKI TEMU DOPŁATY DO NOWEGO PIECA WYNIOSĄ DO 100 PROCENT JEGO WARTOŚCI, CZYLI REALNIE MOGĄ SIĘGAŃ NAWET KILKUNASTU TYSIĘCY ZŁOTYCH! TO DUŻE WSPARCIE DLA MIESZKAŃCÓW. OBECNIE MOŻNA LICZYĆ NA ZALEDWIE 23 PROC. WYDANEJ KWOTY (DO 3 TYS. ZŁ). – TO DLA MNIE BARDZO WAŻNE, BY W NASZYM MIEŚCIE BYŁO W KOŃCU CZYSTE POWIETRZE. WEDŁUG DANYCH JAWORZNICKIEGO ALARMU SMOGOWEGO JESTEŚMY NA 12. MIEJSCU POD WZGLĘDEM ZANIECZYSZCZENIA. NIKOMU CHYBA NIE TRZEBA TŁUMACZYĆ, JAK BARDZO NIEBEZPIECZNE DLA ZDROWIA JEST ODDYCHANIE TOKSYNAMI, WYDOBYWAJĄCYMI SIĘ Z KOMINÓW. DLATEGO WYMIANA PIECÓW NA EKOLOGICZNE JEST TAK WAŻNA. NA ZDROWIU NIE WARTO OSZCZĘDZAĆ, A TO NASZ WSPÓLNY CEL, BY SKUTECZNIE WALCZYĆ ZE SMOGIEM – TŁUMACZY BAŃKOWSKI.

Kandydat na prezydenta miasta jest od dawna także orędownikiem powstania w Jaworznie stacji Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, która na bieżąco monitorowałaby jakość powietrza, a dane byłyby ogólnodostępne na tablicy, jak to dzieje się w wielu miastach, m.in. w Katowicach, gdzie każdy przechodzień może przeczytać, jakie są normy i czy zostały w danym momencie przekroczone. Dlaczego to takie ważne? – Kiedy na początku bieżącego roku Kancelaria Premiera ogłosiła pilotażowy program Polska Bez Smogu i przedstawiła nieszczęsną – bo daleką od geograficznej prawdy – mapkę miast objętych programem, niektórzy się cieszyli, że nie ma na niej Jaworzna. Inni żalowali, że przez naszą nieobecność nie zostanie objęci rządową pomocą finansową. Oczywiście w tym podsumowaniu Jaworzno znaleźć się nie mogło, bo oparte było ono na zestawieniu WHO, które brało pod uwagę tylko miejscowości posiadające stację Państwowego Monitoringu Środowiska – czytamy na oficjalnej stronie Jaworzniczego Alarmu Smogowego. Według zestawienia przygotowanego przez tę organizację, na przełomie roku 2017/2018 Jaworzno było na 12. niechlubnym miejscu wśród najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce.

spore sumy na dopłaty do wymiany pieców na ekologiczne. Często to zwrot pełnej kwoty, czasem około 70 proc. wartości nowego urządzenia. – Są w naszym regionie miasta, gdzie dopłaty pokrywają w całości wydatki na nowy piec. W Jaworznie niestety oferta dopłat należy do najmniejszych w województwie. Mieszkańcy sąsiednich miast mogą liczyć na znacznie większe wsparcie finansowe. Ważna jest też profilaktyka – należy edukować w szkołach i przedszkolach, ale też samorząd powinien otwarcie informować, gdy normy są wielokrotnie przekroczone. Nie można zdawać się jedynie na aktywność społeczników, którzy alarmują o przekroczeniach dzięki prowadzonym przez siebie pomiarom. Nie wolno udawać, że w mieście nie ma problemu smogu – tłumaczy Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego.



Problem jest poważny, a jego rozwiązanie wbrew pozorom nie wydaje się bardzo trudne. Zwłaszcza, że niedawno premier Morawiecki, wraz z prezesem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, ogłosił rządowy program Czyste Powietrze, a w nim 130 miliardów złotych na termomodernizację i wymianę źródeł ciepła. W naszym regionie większość samorządów przeznacz

Spolecznik Tomasz Sedor, który również zaangażował się w walkę ze smogiem, ostrzega przed zgubnym wpływem toksycznego powietrza na najmłodszych mieszkańców miasta. – Jaworznicke przedszkola toną w smogu, to czas, by zwiększyć dopłaty do ekologicznego ogrzewania! To czas, by rozbudować w mieście sieć ogrzewania gazowego i centralnego za przystęp-

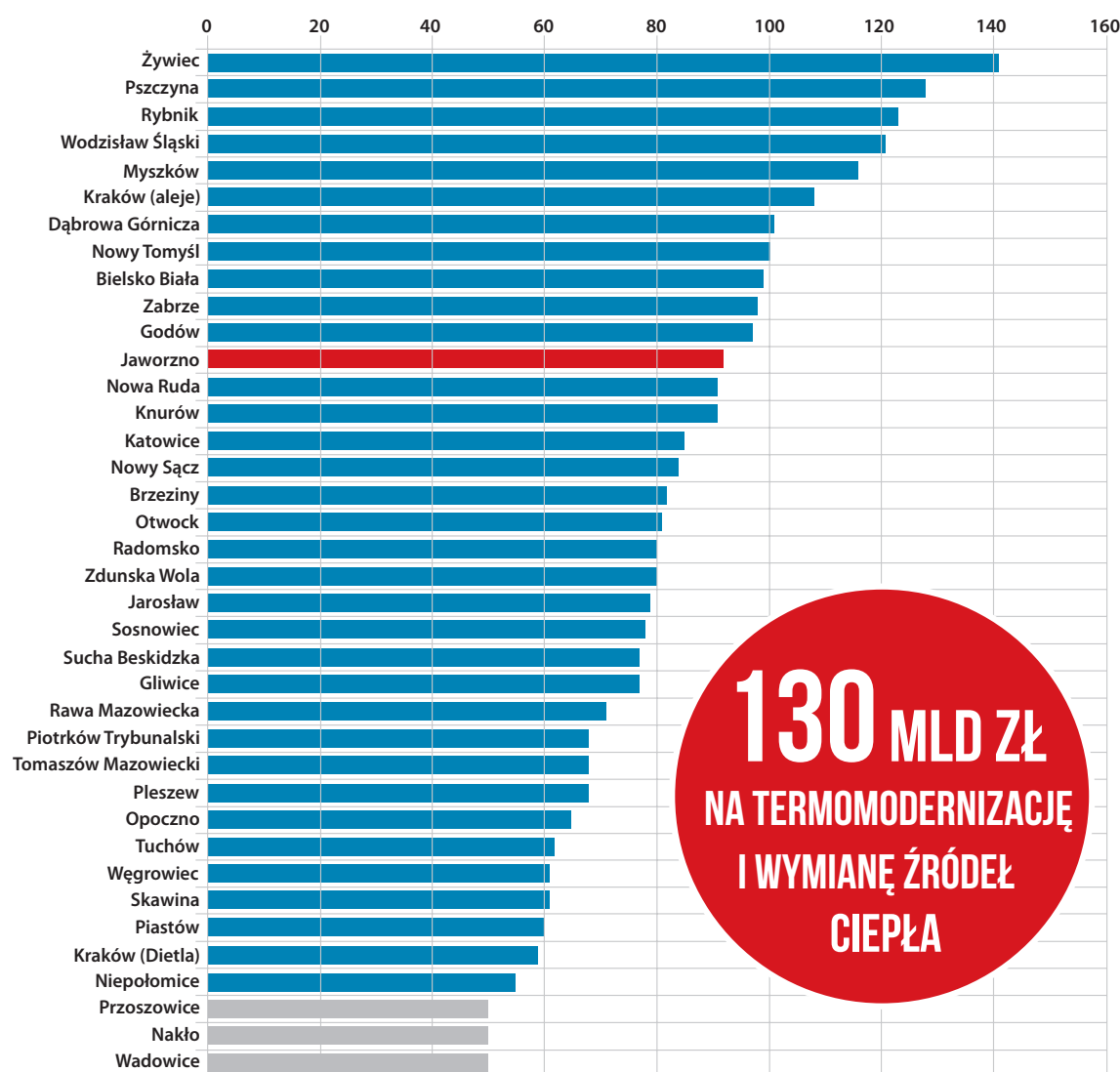
na cenę. Według badań przeprowadzonych przez Greenpeace i Fundację 13, w Polsce: „ponad 60 proc. przedszkoli położonych jest na terenach o jakości powietrza nie spełniającej obowiązujących w Polsce norm, zaś przekroczenia norm określonych przez Światową Organizację Zdrowia występują w otoczeniu wszystkich przedszkoli” – podaje raport Fundacji #13 i Greenpeace.

W Jaworznie, gdzie nadal brakuje stałej stacji pomiarowej, nawet nie ma możliwości, aby dzieci zatrzymać w budynku, kiedy jakość powietrza jest najgorsza. Dlatego montaż stacji monitorowania powietrza jest niezbędny. – O jej kupno i montaż przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach ubiega się poseł Paweł Bańkowski. Są już pierwsze efekty jego docieklowości – w lu-

tym i marcu w naszym mieście pojawiła się mobilna stacja monitoringu, która potwierdziła zły stan powietrza. – Zarówno stała stacja monitorowania jakości powietrza, jak i zwiększenie dopłat do 100 proc. do wymiany pieca na ekologiczny z pewnością poprawiłoby jakość życia w Jaworznie – przekonuje kandydat na prezydenta miasta, Paweł Bańkowski. **KC**

Stężenie pyłu PM10 (ug/m3) w dniach 23.02. – 9.03.2018 (pomiar WIOŚ)

36 z 50 najbardziej zanieczyszczonych miast UE według WHO oraz Jaworzno



130 MLD ZŁ
NA TERMOMODERNIZACJĘ
I WYMIANĘ ŹRÓDEŁ
CIEPŁA

OBIETNICE I WTOPY PREZYDENTA

KIEDY ZBLIŻA SIĘ OKRES PRZEDWYBORCZY, POLITYCY OBIECUJĄ WIELE, BY ZACHĘCIĆ MIESZKAŃCÓW DO PÓJŚCIA DO URN I ODDANIA GŁOSU. CO ZOSTAJE Z OBIETNIC PO LATACH? SPRAWDZILIŚMY POSTULATY OBECNEJ WŁADZY, Z KTÓRYMI NA SZTANDARACH SZŁA DO POPRZEDNIH WYBORÓW. TO POCZĄTEK DŁUGIEJ WYLICZANKI.



1

CHCIELI ZROBIĆ PRZELEW, STRACILI 940 TYSIĘCY. KTOŚ OKRADEŁ URZĄD MIASTA W JAWORZNIE

Prawie milion złotych zniknęła z kasy Urzędu Miejskiego w Jaworznie. Kwota najprawdopodobniej „wyparowała” przy okazji transakcji bankowej. 13 stycznia 2015 Urząd Miejski w Jaworznie padł ofiarą przestępstwa internetowego na koncie gminy. W trakcie realizacji jednego z przelewów bankowych doszło do kradzieży. O zdarzeniu natychmiast poinformowana została policja i prokuratura.

2

TRAMWAJ DLA JAWORZNA – była też i taka obietnica. Oczywiście niezrealizowana i dziś przez samego twórcę obracana w żart. Tramwaju jak nie było, tak nie ma, ale za to pojawiają się w przestrzeni publicznej nowe słowa, które nie wróżą miastu nic dobrego – izolacja komunikacyjna.



3

ŚWIATŁO DLA SZCZAKOWIANKI – wiele osób w Jaworznie zapomniało o obietnicach składanych mieszkańcom w związku z historycznym awansem naszej drużyny do ekstraklasy. Od tego czasu sporo wody przeleciało się w Przemszy i kulejący sport w Jaworznie skutecznie zaciera naszą pamięć. Drużyny piłkarskie, jak i pięściarskie od 16 lat śmiało mogą mówić, że nie są piesszochami władzy. Gdyby nie sponsorzy, prawdopodobnie nie byłoby ich wcale.

4

JAWORZNO LIDEREM PROJEKTU

Drogowa Trasa Średnicowa Wschód – miały być rozładowane korki, współpraca i przecięcie wstęg. Sosnowiec, Mysłowice oraz nasze miasto zamierzało wspólnie wystąpić po środki unijne i wybudować najważniejszą drogę południowej Polski, po której od dawna poruszają się już mieszkańcy Śląska. Pieniądze łatwo przepadły, a inwestycję oddalono w czasie o dobrych kilka lat. Skończyło się na gigantycznym wstydzie i samopoczuciu podobnym do tego z meczu z Senegalem. Podległy prezydentowi urzędnik Tomasz Tosza wprost przyznał, że nie złożył odpowiednich załączników do Urzędu Marszałkowskiego... z premedytacją. W nagrodę został wicedyrektorem jednego z budżetowych zakładów miasta.



5

CZYSTA KASA – KAŻDY GROSZ BĘDZIE ROZLICZONY PUBLICZNIE - choć brzmi to dziś jak świetny żart, prezydent Jaworzna twierdził, że obejmując urząd publiczny zrobi wszystko, by w mieście pojawiła się jawność. Jak wygląda to w praktyce, wszyscy wiemy. Walka samorządowców oraz środowisk spółdzielczych o udostępnienie rejestru umów zleceń trwała miesiącami, a prawnicy z zapalem uzasadniali, dlaczego nie wszystkie informacje, zwłaszcza spółek gminnych, należy udostępnić.



6

WĘZEŁ W JELENIU – przywrócimy normalność, otworzymy okno na świat. Ile razy prezydent miasta powtarzał to zdanie? Początkowo była nadzieja, że młody - jak na polityka, bo 40-letni Paweł Silbert będzie w stanie dogadać się ze Stalexportem i odpowiedzialnymi ministrami. Dziś w sztukę dyplomacji naszego prezydenta nie uwierzy chyba nawet dziecko, a wiara w odblokowanie przysła niczym mydlana bańka. Choć są i tacy, którzy z ulgą przyjmują fakt, że poruszający się niezgrabnie w kularach regionalnej polityki prezydent nie stracił kolejnego węzła, w Byczynie.



7

SŁUŻBA PUBLICZNA ZAMIAST POLITYKI – stanowiska dla profesjonalistów, nie dla kumpli. Prezydent Jaworzna naprawdę tak mówił. Co więcej, szedł z takim programem do wyborów. Dziś szefowie spółek przekroczyli miesięcznie apanaże w wysokości 20 tysięcy i zbliżają się z zarobkami już do 30 tysięcy złotych miesięcznie. Ma to jedną zaletę, w czasie kampanii wpłacają pokaźne środki na konto stowarzyszenia Jaworzno Moje Miasto. W tym samym czasie wielu urzędników z Jaworzna myśli o zmianie pracy z powodu niewielkich zarobków. O konkursach w spółkach z grzeczności nie wspomnimy.

8

MIASTO ZMIENIONE WYSIŁKIEM PREZYDENTA I URZĘDNIKÓW. To najczęściej powtarzane zdanie przez prezydenta Jaworzna, które, podobnie jak wszystkie powyższe, nijak ma się do rzeczywistości. Miażdżąca część pieniędzy, których adresatem była gmina, to środki unijne, którymi, co prawda zarządzali jaworznianie, ale pracujący nie w Urzędzie Miejskim, lecz Marszałkowskim. Dofinansowanie dochodzące do 80 procent trafiło do gminy także dzięki Bogusławowi Śmigielkiemu i Wojciechowi Sałudze, pochodzącym z naszego miasta.

9

KOMISJA REWIZYJNA DLA OPOZYCJI – NIECH NAS KONTROLUJĄ – pod takim hasłem 16 lat temu prezydent Jaworzna dumnie obejmował władzę w mieście. Z czasem okazało się, że było to tylko zgrabne hasło wyborcze, dodatkowo zupełnie nieprawdziwe. Dziś osobą odpowiedzialną z kontrolę prezydenta jest Dawid Domagalski, członek PiS-u, który nie ma nic wspólnego z jaworzniacką opozycją. Chyba że głosujący za budżetem i absolutorium dla prezydenta radny gra na dwa fronty, a my zwyczajnie nic o tym nie wiemy.



10

REWITALIZACJA PIECZYSK – program ma dobrze ponad 10 lat i jego założeniem było m.in. zagospodarowanie terenu po byłej cementowni. Pojawiły się nawet tak śmiałe wizje, jak stworzenie lądowiska dla helikopterów. Jak się to skończyło? Wiadomo.



AMAZON ROZSZERZA SWOJĄ
INWESTYCJĘ W SOSNOWCU

CORAZ WIĘCEJ MIEJSC PRACY, NIESTETY U SĄSIADÓW

Firma Amazon ogłasza rozszerzenie inwestycji w Sosnowcu. Otwarty zostanie budynek o powierzchni 11 tys. mkw, w którym zatrudnienie znajdzie 500 pełnoetatowych pracowników. Jedna z najnowocześniejszych hal położona jest w pobliżu działającego już centrum logistyki e-commerce, które zajmuje się dystrybucją odzieży i obuwi do klientów z Polski i Europy.

Celem inwestycji jest zaspokojenie rosnącego popytu klientów na usługi firmy Amazon, a także rozszerzenie oferty i zapewnienie obsługi większej liczbie lokalnych przedsiębiorców.

Co oznacza taka inwestycja dla mieszkańców Sosnowca i okolic? Amazon wspiera lokalne społeczności, między innymi poprzez

autorski program Kindloteka, która promuje czytelnictwo. Szkoły angażujące się w program mają szansę na otrzymanie pakietu 100 książek, 500 e-booków oraz 10 czytników. Ponadto dzięki usługom Amazon mogą się rozwijać mniejsze oraz średnie przedsiębiorstwa, którym umożliwia się realizację sprzedaży poprzez magazyny firmy. Zasięg platformy e-commerce umożliwia pozyskanie wielu nowych klientów w kraju, ale i zagranicą. Już dziś z tej współpracy korzysta 7200 producentów z Polski, jednak dzięki otwarciu Centrum Amazon w Sosnowcu, liczba ta będzie sukcesywnie rosnąć.

Na koniec trochę liczb. Całe sosnowieckie Centrum Logistyki E-Commerce zajmuje powierzchnię ponad 130 tys. mkw,

składowanych w nim będzie ok. 16 milionów artykułów – odzieży, biżuterii i obuwi. Obecnie zatrudnionych jest już 2500 osób, a do końca roku zostanie otwartych aż 500 nowych stanowisk. Marka Amazon to bardzo dobrze odbierany pracodawca, który zapewniają konkurencyjne pensje oraz pakiet dodatkowych benefitów, takich jak prywatna opieka zdrowotna czy bezpłatny transport do pracy i z powrotem. Ponadto w ramach programu „Postaw na swój rozwój” firma pokrywa nawet 95 proc. kosztów kursów, podczas których pracownik może zdobyć umiejętności szczególnie pożądane na rynku pracy – bez względu na to, czy mają związek z dalszą pracą w Amazon czy też nie.

FM

KOMENTARZ REDAKCJI

FRANCISZEK MATYSIK

Już od dłuższego czasu nie słyszymy w naszym mieście o nowych miejscach pracy. Flagowe inwestycje miejskie nie generują niestety miejsc pracy dla mieszkańców, poza nieliczną grupą osób „trzymających władzę”.

A jak to robią sąsiedzi? Dziś możemy przeczytać o kolejnych miejscach pracy w Sosnowcu. Tam, na terenie inwestycyjnym przy trasie S1, pracuje już blisko 7 tys. osób. Ostatni inwestor Amazon zatrudnił już 2,5 tys. pracowników, a planuje przyjąć kolejne 500. Jak to się dzieje, że takie inwestycje powstają tuż obok nas, a w Jaworznie ich brakuje?

Prezydent Sosnowca twierdzi, że bycie w sąsiedztwie Katowic daje temu miastu ogromne możliwości, ci wielcy i poważni inwestorzy patrzą bowiem na swoje interesy globalnie. Chcą dobrego miejsca i odpowiedniego podejścia lokalnej władzy do inwestora. Czyżby tego brakowało w Jaworznie?

Tutaj nasuwa się propozycja budowy nowej kopalni przez Australijczyków. To wtedy widać było, jak władze Jaworzna w białych rękawiczkach torpedowały ten pomysł, bojąc się narazić mieszkańcom. Do tej pory nie ma w mieście żadnego pomysłu na inwestycję mogącą zapewnić wiele miejsc pracy. Po zakończeniu budowy nowego bloku w elektrowni będzie więc ostre hamowanie.

A co w Sosnowcu? Jedna inwestycja napędza kolejne. Zagraniczni inwestorzy, wiedząc, że mogą zlokalizować swój biznes obok takich gigantów jak Amazon, nabierają zaufania do danej lokalizacji i też chcą tam inwestować. U nas dopiero we wrześniu ujrzy światło dzienne plan prezydenta na przedsiębiorczość w Jaworznie. Pewnie dlatego, że ten startuje na kolejną kadencję i musi mieć ofertę do programu wyborczego. Zastanawiam się, dlaczego tak późno? Z jakiego powodu musimy czekać aż do wyborów, żeby myśleć o nowych miejscach pracy? I czy nie jest już za późno, skoro widzimy, jak uwijają się nasi sąsiedzi?

Może się myśleć w swych przewidywaniach i niewykluczone, że Jaworzno wzbudzi jeszcze jakieś zainteresowanie przedsiębiorców, którzy będą w stanie stworzyć przynajmniej setki miejsc pracy. Inaczej, pomimo lepszej jakości życia, i tak czeka nas wyludnienie.

GO DALEJ Z DTS?

URZĘDnicy NABIERAJĄ WODY W USTA. PO SPOTKANIU Z INICJATYWY PAWŁA SILBERTA Z PREZYDENTAMI SOSNOWCA I MYŚLOWIC MIAŁ ZOSTAĆ OPUBLIKOWANY WSPÓLNY KOMUNIKAT. DO DZISIAJ GO NIE MA.

Kiedy powstanie Drogoza Trasa Średnicowa Wschód? Wspólnie odpowiedzi na to pytanie szukali 28 czerwca prezydent Jaworzna Paweł Silbert, prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński i prezydent Myśłowic Edward Lasok. Na spotkaniu pojawił się również – nie zaproszony przez prezydenta Silberta, ale zainteresowany budową drogi – marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa.

Jak informowaliśmy wcześniej – spotkanie marszałka i prezydentów miast trwało niespełna dwie godziny i odbyło się za zamkniętymi drzwiami. Gospodarzem spotkania był prezydent Paweł Silbert.

Po zakończeniu rozmów prezydenci zapowiedzieli wspólny, oficjalny komunikat podsumowujący spotkanie, jednak... na ów komunikat mieliśmy jeszcze zaczekać. Miało to być wspólne stanowisko określające kierunek działania, a jego autorem miała być strona gospodarza, czyli Jaworzno.

Przypomnijmy, że od kilku lat jaworznicki samorząd jest liderem projektu. Nasi urzędnicy w imieniu kilku miast mieli w 2016 roku przygotować niezbędną dokumentację, a następnie wniosek na konkurs, w którym dzielono pieniądze unijne na drogi. Okazało się, że złożono niekompletny wniosek, bez tzw. decyzji środowiskowych. Pieniądzy nie dostaliśmy. Nasz Urząd Miasta zapowiedział, że potrzebuje jeszcze kilku miesięcy na skompletowanie dokumentów. Mimo upływu nie kilku a kilkunastu miesięcy, nadal nie ma kompletnej dokumentacji, a środki na drogi w kasie województwa skończyły się. Optymistą jest

jednak marszałek Wojciech Saługa, który uważa, że należy jak najszybciej mieć komplet dokumentów, ponieważ wieloletnie doświadczenie uczy go, że niespodziewanie pojawiają się środki, po które mogą sięgnąć tylko przygotowani.

– Ta droga musi powstać. Jak dużym problemem są korki przy wyjeździe z miasta, wiedzą wszyscy, którzy rano jadą do pracy w stronę Katowic. Po jesiennej zmianie władzy w Jaworznie – wspólnie z samorządowcami z Myśłowic i Sosnowca – wreszcie zajmujemy się skuteczną budową DTS Wschód – zapewnia Paweł Bańkowski, kandydat zjednoczonej opozycji demokratycznej na prezydenta Jaworzna. Warto wspomnieć, że poseł Paweł Bańkowski z posłem Wojciechem Królem z Myśłowic w latach 2015 - 2017 zgłaszali poprawki do budżetu państwa, chcieli, aby ciężar budowy tej drogi przejęło państwo. Poseł Bańkowski apelował, niestety bez efektów, do regionalnych parlamentarzystów PiS o poparcie tych poprawek w głosowaniach.

Tymczasem nasi urzędnicy magistracy pracują swoim tempem, także nad komunikatem. Od spotkania minęło już kilkanaście dni, a komunikatu jak nie było, tak nie ma. Zapowiedziane 28 czerwca wspólne stanowisko wszystkich uczestników rozmów jeszcze nie trafiło do publicznej informacji. Czyżby był z tym jakiś problem, a wśród stron zainteresowanych budową DTS Wschód pojawiły się jakieś konflikty? Dlaczego nie udało się dojść do porozumienia? Ta sytuacja bardzo źle wróży projektowi, w którym Jaworzno jest liderem. **FM**

MIESZKAŃCY OTK TRACĄ CIERPLIWOŚĆ. KTO ROZWIĄŻE ICH PROBLEMY?

CZY O OSIEDLU TADEUSZA KOŚCIUSZKI I OSIEDLU GÓRNICZYM NIKT JUŻ W URZĘDZIE MIEJSKIM NIE PAMIĘTA? DZIURAWY, KRZYWE CHODNIKI, WYSTAJĄCE KRAWĘŻNIKI, BRAK OŚWIETLENIA, PIASKOWNICE, W KTÓRYCH SWOJE POTRZEBY ZAŁATWIAJĄ ZWIERZĘTA. TO CODZIENNOŚĆ MIESZKAŃCÓW OBU OSIEDLI.

Prośbę o pomoc w zwróceniu uwagi władz miasta na swoje problemy mieszkańcy osiedli skierowali do posła Pawła Bańkowskiego. – Spotkania z mieszkańcami dzielnic Jaworzna to moja codzienna praca poselska. Jestem społecznikiem i uważam, że rolą każdego polityka jest przede wszystkim pomoc mieszkańcom. Widzę, że lista spraw do załatwienia akurat na tych dwóch osiedlach jest długa, a oni czują się zapomniani przez lokalną władzę. Dlatego będę się za nimi wstawiał w Urzędzie Miasta i mam nadzieję, że wkrótce ich problemy znikną – tłumaczy poseł.

Faktycznie – lista skarg okazała się długa. Wiele starszych osób wspominało też o problemach z osiedlową infrastrukturą – w tym o krzywych schodach i kałużach, formujących się na głównych chodnikach osiedli.

Poseł zadeklarował swoją pomoc mieszkańcom. Mijmy nadzieję, że się uda! **FM**



PIKNIK RODZINNY

ZA NAMI FESTYN RODZINNY W DŁUGOSZYNIE, JAK CO ROKU W PARKU PRZY UL. JASZUŃSKIEGO MIESZKAŃCY SPOTKALI SIĘ I WSPÓLNIE BAWILI SIĘ.

Gry, zabawy, atrakcje dla dużych i małych. Po raz kolejny potwierdza się opinia, że to właśnie wspólna zabawa jest znakomitą okazją do integracji społeczności lokalnej oraz okazją do spędzenia czasu w gronie rodziny, przyjaciół i sąsiadów.

Na scenie Festynu wystąpiła Anna Dijuk-Bujok oraz gościnnie zespół Verso.

Nie zabrakło również gier i konkursów z nagrodami. Mieszkańcom Długoszyna festyn zdecydowanie bardzo się podobał. **FM**



WSCHODNIE STANDARDY...

JAK TO MOŻLIWE, BY NIEMAL WSZYSTKIE MIEJSKIE INSTYTUCJE JEDNOCZEŚNIE ODMAWIAŁY SWYCH PŁATNYCH USŁUG TEJ SAMEJ OSOBE? ODPOWIEDŹ WYDAJE SIĘ JASNA: TO ZŁOŚLIWOŚCI, KTÓRE MAJĄ ZASZKODZIĆ OPOZYCJI PRZED WYBORAMI.

Na własnej skórze przekonał się o tym kandydat zjednoczonej opozycji demokratycznej na prezydenta Jaworzna, poseł Paweł Bańkowski. – To dla mnie sytuacja, która jest co najmniej niekomfortowa. Rozumiem wiele zachowań, ale tego typu działania są trudne do racjonalnego wyjaśnienia – mówi Bańkowski.

Od co najmniej roku każda z jego próśb, dotycząca np. wynajmu sali na spotkanie czy zamieszczenia płatnego ogłoszenia w prasie popierającej obecną władzę jest stanowczo zbywana. – Przed festynem, na który czekali mieszkańcy Borów, nie wyrażono zgody na wypożyczenie sceny. Poradziliśmy sobie, ale to nie jest zwyczajna sytuacja. Wcześniej nie miałem takich problemów, a teraz, kiedy zbliżają się wybory, rzucane mi są ciągle kłody pod nogi – dodaje kandydat na prezydenta miasta.

Od kilku miesięcy Paweł Bańkowski stara się o wynajęcie sali na spotkania w Jaworznie. Zwracał się m.in. do Orkiestry Rozrywkowej Miasta Jaworzno „em Band”, do Orkiestry Archetti w Jeleniu, Teatru Sztuk w Jaworznie i Młodzieżowego Domu Kultury. W pismach tam wysłanych pytał o harmonogram i koszt wynajmu sali w okresie od czerwca do listopada. Odpowiedzi, dziwnym trafem, jakby były pisane tym samym piórem: „sala zajęta”, „warunki lokalowe” oraz „przeznaczona na imprezy oraz próby”. Taki widzieć

lokalowy szal w Jaworznie, że wynajęcie pomieszczenia z półrocznym wyprzedzeniem jest marzeniem ściętej głowy.

– To przykre, bo abstrahując od samej potyczki politycznej, w ten sposób zamykając drzwi na cztery spusty do miejskich placówek, ogranicza się dostęp mieszkańców Jaworzna do rzetelnej informacji – przekonuje poseł Paweł Bańkowski.

Tych problemów nie ma inny lokalny poseł, ale z PiS, Dariusz Starzycki, który wspiera prezydenta Silberta. On w placówkach miejskich bez problemu organizuje spotkania mieszkańców ze swoimi ministerialnymi kolegami politycznymi, organizuje konkursy wiedzy o Sejmie, wystawy smoleńskie. Nie brakuje na tych spotkaniach szludów partyjnych.

Ostatnim ciosem w Bańkowskiego była przekazanie mu przez MCKiS pisemnej odmowy udostępnienia powierzchni na postawienia stoisk informacyjnych na festynach, które miasto organizuje w dzielnicach. Bańkowski chciał na swoim stoisku prezentować materiały dotyczące profilaktyki raka piersi, polityki senioralnej i ochrony powietrza. Okazało się, że nie ma na to miejsca na dzielnicowych imprezach.

Co na to miasto? Wiadomo: to tak nie jest jak nam się wydaje, a szefowie poszczególnych ośrodków miejskich mają autonomię w zakresie wynajmu i kierują nimi tylko i wyłącznie rynkowe względy. Czy aby na pewno? **MT**

PRZYŚLIJ SWÓJ PRZEPIS NA PIECZONKI!

SEZON GRILLOWY W PEŁNI! KTO TYLKO MA CZAS I MOŻLIWOŚĆ ROZPALENIA RUSZTU, SPĘDZA CZAS W OPARACH PYSZNEGO JEDZENIA. PAWEŁ BAŃKOWSKI DO SPRAWY PODSZEDŁ PROFESJONALNIE I JEDNOCZEŚNIE ZGODNIE Z TRADYCJĄ. POSTAWIŁ NA LOKALNĄ KUCHNIĘ I PRZYGOTOWAŁ DLA ZNAJMOYCH PIECZONKI. – ROBOTY NA PEWNO JEST WIĘCEJ NIŻ PRZY ZWYKŁYCH KIEŁBASKACH CZY KARCZKU, ALE WARTO SIĘ POMĘCZYĆ, ŻEBY POTEM MÓC ROZKOSZOWAĆ SIĘ TYM SMAKIEM – MÓWI POSEŁ.

A wy jak robicie pieczonki? Przyślijcie swój przepis do redakcji na portal@jaw.pl



TWORZYM DOBRĄ ENERGIĘ: 120 LAT ENERGETYKI W JAWORZNIE

JUŻ W OSTATNI WEEKEND WAKACJI JAWORZNO ROZBŁYŚNIE TYSIĄCEM BARW, A MIEJSKA PRZESTRZEŃ OBJAWI NIEZNANE DOTĄD OBLCZCE.

Turon i Jaworzno zapraszają na niezwykły jubileusz, w którym Rynek po zmroku rozpali się feerią kolorów w towarzystwie dźwięków muzyki wykonywanej przez lokalnych artystów.

Zaskakującą metamorfozę przeżyje Park Zielony, gdzie po zmroku wokół parkowych drzew, ożywionych kolorami i intrygującymi instalacjami świetlnymi, pojawią się intrygujące surrealistyczne rzeźby.

W ciągu dnia Rynek stanie się centrum rodzinnych wydarzeń takich jak warsztaty i zabawy dla najmłodszych, koncerty oraz rodzinna gra miejska.

Grupa Tauron jest pionierem w realizacji plenerowych wydarzeń o charakterze kulturalnym, w których światło gra pierwsze skrzypce. Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii, takich jak projekcje multimedialne, mapping 3D, iluminacje architektoniczne i instalacje świetlne, Jaworzno po zmroku ukaże się w pełni nowej odsłonie. **FM**

